

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 maja 2018 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 7.805 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 688,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w wyniku kolizji komunikacyjnej z dnia 10 lutego 2017 r. został uszkodzony pojazd marki O. o nr rej. (...), stanowiący własność M. M.. Pozwany, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji, uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił odszkodowanie w wysokości 9.812 zł netto (w tym 50% VAT). Powód dodał, iż w dniu 22 stycznia 2018 r. zawarł z poszkodowanym umowę przelewu wierzytelności, na mocy której zbywca przeniósł na rzecz nabywcy wszelkie prawa związane ze szkodą. Ponadto powód uzyskał we własnym zakresie opinię techniczną, z której wynika, że koszt doprowadzenia pojazdu marki O. do stanu sprzed szkody wyniósł 32.645,58 zł netto, zaś różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wyniosła 15.800 zł netto. Strona powodowa nadmieniła, że na wartość przedmiotu sporu składa się różnica pomiędzy rzeczywistym kosztem naprawy pojazdu a odszkodowaniem wypłaconym przez poszkodowanego (17.617 zł – 9.812 zł) oraz koszt uzyskania opinii technicznej w wysokości 688,80 zł.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu wydał w dniu 9 lipca 2018 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. w przepisany terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany potwierdził, że ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 10 lutego 2017 r. oraz przyznał odszkodowanie w kwocie 9.812 zł netto (+ 50% VAT). Pozwany wskazał, iż uzasadniony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu przekroczył wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym sprzed szkody, wobec czego doszło do powstania tzw. szkody całkowitej. Dodał, iż wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosiła 22.000 zł brutto, zaś wartość pozostałości – 11.000 zł brutto. Pozwany podniósł przy tym, że strona powodowa błędnie określiła wysokość roszczenia, bowiem różnica między wysokością szkody całkowitej określoną przez powoda a wysokością określoną przez pozwanego wynosi 5.988 zł. Strona pozwana zakwestionowała również koszty związane ze sporządzoną na zlecenie powoda prywatną opinią. W ocenie pozwanego poniesienie kosztów prywatnej ekspertyzy nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

W odpowiedzi na sprzeciw powód ograniczył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 6.676,80 zł, na którą składała się kwota 5.988 zł tytułem odszkodowania oraz kwota 688,80 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. W ocenie powoda nie zachodziły przesłanki umożliwiające pozwanemu wypłatę odszkodowania w kwocie netto z 50% VAT, bowiem poszkodowany nie miał możliwości odliczenia podatku VAT. Powód wskazał również, że pozwany zaniżył wartość rynkową pojazdu w stanie nieuszkodzonym, jednocześnie zawyżając jego wartość w stanie uszkodzonym. Powód dodał, iż prywatna wycena została sporządzona na potrzeby zweryfikowania rzetelności działania pozwanego w przedmiocie wyceny szkody i należnej poszkodowanemu sumy odszkodowania.

Na rozprawie w dniu 6 marca 2019 r. powód cofnął pozew w zakresie kwoty 1.817 zł.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 10 lutego 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do M. M.. Sprawca kolizji posiadał zawartą z (...) S.A. V. (...) w W.

umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy i zarejestrowana pod numerem (...).

(okoliczności bezsporne; nadto dowód: druk zgłoszenia szkody w pojeździe, k. 91v-92v)

Poszkodowany M. M. był uprawniony do odliczenia 50% wartości podatku VAT.

(dowód: oświadczenie z dnia 6 marca 2017 r., k. 100v)

(...) S.A. V. (...) w W. przeprowadziło postępowanie likwidacyjne przedmiotowej szkody, wydając w dniu 14 marca 2017 r. decyzję przyznającą odszkodowanie w kwocie 9.812 zł netto z uwzględnieniem 50% podatku VAT. Decyzję oparto na ustaleniu, że szkoda powstała w dniu 10 lutego 2017 r. miała charakter szkody całkowitej, a przyznane odszkodowanie stanowiło różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu (19.735,50 zł netto z uwzględnieniem 50% VAT) a wartością pozostałości (9.923,50 zł netto z uwzględnieniem 50% VAT).

(dowody: wyliczenie szkody nr: (...) z dnia 15 lutego 2017 r., k. 89-90v; informacja o procesie likwidacji szkody z dnia 23 lutego 2017 r., k. 97; ocena techniczna, k. 98-99; wycena wartości rynkowej, k. 102-103; decyzja o przyznaniu odszkodowania, k. 125; wycena szkody i wycena wartości rynkowej pojazdu z dnia 1 marca 2017 r., k. 128-130v)

W dniu 11 stycznia 2018 r. poszkodowany M. M. zawarł z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem powyższej umowy była cesja wierzytelności przysługującej poszkodowanemu w stosunku do sprawcy zdarzenia z dnia 10 lutego 2017 r., jak również wobec ubezpieczyciela sprawcy.

Pismem datowanym na dzień 11 stycznia 2018 r. poszkodowany M. M. zawiadomił pozwanego o zawarciu umowy przelewu wierzytelności.

(dowody: umowa przelewu wierzytelności, k. 12-13; zawiadomienie o przelewie wierzytelności, k. 14)

Na zlecenie powoda, mgr inż. P. B. sporządził opinię dotyczącą ustalenia wysokości szkody w pojeździe marki O. (...) wraz z kalkulacją naprawy oraz wyceną wartości pojazdu. Zgodnie z powyższymi wyliczeniami koszty naprawy przedmiotowego pojazdu wyniosły 32.645,58 zł netto, zaś różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosiła 15.800 zł netto (23.100 zł – 7.300 zł). Za wykonanie kalkulacji i sporządzenie opinii do szkody całkowitej Krajowe Centrum (...) sp. z o.o. w L. wystawiło na rzecz (...) sp. z o.o. w L. fakturę VAT nr (...) z dnia 8 lutego 2018 r. na kwotę 688,80 zł brutto.

(dowody: faktura VAT, k. 17; opinia nr (...) wraz z załącznikami, k. 18-39)

Pismem datowanym na dzień 20 lutego 2018 r. powód wezwał (...) S.A. V. (...) w W. do zapłaty kwoty 8.493,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami w terminie 7 dni od daty wezwania oraz zawiadomił ubezpieczyciela o przelewie wierzytelności. W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwany odmówił spełnienia roszczenia w dochodzonej wysokości.

(dowody: odpowiedź na odwołanie, k. 133-133v; wezwanie do zapłaty wraz z zawiadomieniem o przelewie wierzytelności, k. 15-16)

Wartość pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nieuszkodzonym przed zdarzeniem z dnia 10 lutego 2017 roku wynosiła 23.200 zł netto (25.868 zł z 50% VAT). Wartość powyższego pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 7.600 zł netto (8.474 zł z 50% VAT). Uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu marki O. (...) z zastosowaniem technologii producenta, cen oryginalnych części zamiennych, stawki roboczogodzin dla pojazdów bez gwarancji fabrycznej naprawianych poza siecią (...) w wysokości 100 i 110 zł netto wynosił 32.583,58 zł netto.

(dowód: opinia biegłego sądowego ds. techniki samochodowej K. U. wraz z załącznikami, k. 192-208)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, w tym akt szkody oraz opinii biegłego sądowego ds. techniki samochodowej K. U..

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie prawdziwości danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony, czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. M. z uwagi na brak możliwości doręczenia świadkowi wezwania celem stawienia się na rozprawę mimo skorzystania z doręczenia przez Komornika sądowego.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego ds. techniki samochodowej K. U. na okoliczność ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym i nieuszkodzonym oraz uzasadnionych i koniecznych kosztów naprawy pojazdu, Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie. Dodać należy, że koszt naprawy i wartość pojazdu biegły ustalił w oparciu o wykonaną kalkulację naprawy oraz wycenę, które z kolei sporządził na podstawie specjalistycznego oprogramowania. Sąd uznał, że opinia biegłego w wiarygodny sposób określa koszt doprowadzenia pojazdu marki O. do stanu sprzed szkody, jak również wartość powyższego pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz w stanie uszkodzonym po zdarzeniu z dnia 10 lutego 2017 roku. Należy wskazać przy tym, iż strony postępowania nie wniosły zastrzeżeń do opinii biegłego, co uprawnia do uznania, że przyjęły całość jej wniosków.

W niniejszej sprawie stan faktyczny pozostawał w istotnej mierze bezsporny. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 10 lutego 2017 roku, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki O. (...). Poza sporem pozostawała także odpowiedzialność pozwanego za szkodę. Wskutek umowy przelewu wierzytelności zawartej między powodem a poszkodowanym wierzytelność o naprawienie szkody przysługuje obecnie (...) sp. z o.o. w L., co w świetle art. 509 i nast. k.c. nie budzi wątpliwości.

Konflikt między stronami ogniskował się wokół wysokości należnego odszkodowania z tytułu szkody całkowitej, rozumianego jako różnica pomiędzy wartością pojazdu marki O. sprzed szkody a wartością jego pozostałości. Strona pozwana zakwestionowała również zasadność żądania przez powoda zasądzenia kosztów prywatnej ekspertyzy w kwocie 688,80 zł.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Przechodząc do rozważań prawnych, należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej również ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i

art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynika, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Na gruncie powyższej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. Dopuszczony przez Sąd dowód z opinii biegłego sądowego potwierdził stanowisko strony powodowej, iż pozwany, wypłacając odszkodowanie w kwocie 9.812 zł, zaniżył jego wysokość. Należy wskazać bowiem, iż biegły sądowy ustalił, że wartość pojazdu marki O. w stanie nieuszkodzonym wynosiła 23.200 zł netto (25.868 zł z uwzględnieniem 50% podatku VAT), zaś w stanie uszkodzonym – 7.600 zł netto (8.474 zł z uwzględnieniem 50% podatku VAT). Jednocześnie biegły wskazał, iż uzasadnione i konieczne koszty naprawy pojazdu wyniosły 32.583,58 zł netto. Biegły tym samym potwierdził, iż powstała szkoda ma charakter tzw. szkody całkowitej, bowiem koszt naprawy przedmiotowego pojazdu przekraczał jego wartość w dniu szkody. Mając na uwadze powyższe, należało przyjąć, że świadczenie pieniężne ubezpieczyciela obejmuje kwotę odpowiadającą różnicy wartości pojazdu sprzed i po wypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, Legalis nr 53973; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, Legalis nr 1771613). W przedmiotowej sprawie różnica ta wynosiła 17.394 zł (z uwzględnieniem 50% VAT), porównując ustaloną przez biegłego wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym (25.868 zł) oraz kwotę 8.474 zł stanowiącą wartość pojazdu uszkodzonego. Podkreślić przy tym wypada, iż strony postępowania w żadnej części nie zakwestionowały opinii biegłego. Należy wskazać, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 9.812 zł, stanowiącej kwotę netto wraz z uwzględnieniem 50% podatku VAT. Poszkodowany M. M. był bowiem uprawniony do odliczenia 50% wartości podatku VAT w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, co wynika z jego oświadczenia z dnia 6 marca 2017 r. (k. 100v). Strona powodowa zaś, po ograniczeniu powództwa o kwotę 1.817 zł (k. 73), domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 5.988 zł tytułem odszkodowania. Wobec ustalenia wysokości przedmiotowej szkody na kwotę 17.394 zł oraz wypłaty odszkodowania przez pozwanego w kwocie 9.812 zł, należne odszkodowanie należało ustalić na kwotę 7.582 zł. Mając jednak na uwadze zakaz orzekania ponad żądanie wynikający z art. 321 § 1 k.p.c., należało zasądzić kwotę 5.988 zł, tj. kwotę żadaną przez stronę powodową po częściowym cofnięciu pozwu.

Odnosząc się do żądania powoda o zwrot kosztów sporządzenia na jego zlecenie prywatnej wyceny szkody w kwocie 688,80 zł należało uznać, iż jest ono niezasadne. Należy w tym miejscu podkreślić, iż do tej pory w orzecznictwie można było odnotować rozbieżności co do oceny, czy koszty sporządzenia prywatnej opinii (ekspertyzy) mogą zostać uwzględnione w ramach odszkodowania. Szczególnie duże rozbieżności pojawiały się w sprawach o zapłatę odszkodowania w ramach ubezpieczenia OC posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Wedle stanowiska Sądu Najwyższego, odszkodowanie przysługujące z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, za szkody powstałe w związku z ruchem

tych pojazdów może stosownie do okoliczności sprawy obejmować koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Dokonanie oceny, czy poniesione koszty na zlecenie poszkodowanego na etapie przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, musi być poprzedzone uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności ustaleniem, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywne uzasadnione i konieczne, także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia konkretnego odszkodowania, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, L.).

W niniejszej sprawie to powód poniósł koszty prywatnej ekspertyzy. Faktura została wystawiona na powoda. Kosztorys naprawy został sporządzony przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda, a więc nabywcy wierzytelności przysługującej uprzednio poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu szkody w pojeździe. W przedmiotowej sprawie roszczenie o zwrot kosztów związanych z wykonaniem prywatnej ekspertyzy, które stosownie do okoliczności sprawy może być składnikiem odszkodowania, przysługuje poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, ale także cedentowi danej wierzytelności, ze względu na dynamikę nabytego roszczenia. Co do tej kwestii wypowiedział się także ostatnio Sąd Najwyższy stwierdzając iż nabywcy – w drodze przelewu – wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. (vide: uchwała SN z dnia 29 maja 2019 r., III CZP 68/18). W niniejszej sprawie to nie poszkodowany poniósł koszty sporządzenia opinii, a powód, nabywca wierzytelności. Nadto koszty te poniesione zostały już po dacie nabycia wierzytelności. Są to jednak w świetle wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego (III CZP 68/18) koszty nie mieszczące się w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Sąd dochodząc do takiego wniosku miał przy tym na uwadze, iż inaczej należy oceniać działania samego poszkodowanego, który nie ma orientacji w kwestiach dotyczących naprawy samochodu, jest laikiem w tej dziedzinie, a inaczej firmy windykacyjnej lub podmiotu, zawodowo zajmującego się oceną ryzyka i szacowaniem strat, przez ten pryzmat należy więc oceniać także niezbędność sporządzania prywatnej opinii do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Mając to na względzie należy stwierdzić, że koszt sporządzenia prywatnej opinii w sprawie nie był łącznie: niezbędny, celowy, konieczny, racjonalny i ekonomicznie uzasadniony w dochodzeniu odszkodowania, albowiem to w zasadzie na podstawie ustaleń biegłego (o którego przeprowadzenie zwrócił się powód) kształtuje się ostateczna i rzeczywista wysokość poniesionej szkody. Przy tym mając także na względzie wspomnianą uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 r. o sygn. III CZP 68/18, w ocenie Sądu niezasadne byłoby ustalanie precyzyjnej wysokości żądania na etapie przedsądowym przez powoda i obciążanie tymi samymi kosztami (dowodu z opinii biegłego) dwukrotnie strony przegrywającej sprawę.

Mając na względzie powyższe rozważania, dochodzone pozwem roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w części i dlatego Sąd, na podstawie art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.988 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 marca 2017 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo. Jednocześnie w punkcie I sentencji Sąd, na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie co do kwoty 1.817 zł wobec cofnięcia pozwu w tym zakresie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni

licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie poszkodowany zgłosił szkodę w dniu 9.03.2017 r. na co wskazuje wypełniony druk zgłoszenia szkody na płycie CD. Tym samym zasadne było zasądzenie odsetek od dnia 12 marca 2017 r. do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem strony powodowej.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie IV sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo rozdzielając je zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Jednocześnie należy dodać, iż w części, w jakiej powód cofnął pozew (1.817 zł), został on uznany za przegrywającego sprawę. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265/) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłatę sądową od pozwu w wysokości 425 zł oraz kwotę 557,76 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego, tj. łącznie 2.799,76 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł, kwotę 40 zł tytułem opłaty za doręczenie wezwania świadkowi przez Komornika sądowego oraz kwotę 557,75 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego, tj. łącznie 2.397,75 zł. Powód wygrał proces w 70,5%, zaś pozwany w pozostałym zakresie, tj. 29,5%. Tym samym pozwanemu z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot w kwocie 707,34 zł, zaś powodowi – w kwocie 1.973,83 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.266,49 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować- projekt sporządzony przez Asystenta;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego;
3. Z wpływem lub 14 dni od doręczenia.

T., 10.03.2020 r.